

KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Marca. — Rok 1839.
Czwartek.

№ 71.

Jutro, Ś. Longin.
Nów.

N. PAN raczył najtaskawiej przeznaczyć pensje emerytalne. Otrzymali: PP. Jan *Hube*, Radca Stanu nadzw.; zł. 10,822 gr. 15. Zofja z Błażowskich *Zarebska*, wdowa po b. Kommissarzu wydz. admi: gub: Lubel; oraz 2 jej synowie, zł. 2112 gr. 16. Stan: *Gozdowski* b. Ławnik, zł. 300. Jan *Klimecki*-Nadrzemieślnik drogowy, zł. 675. Aug. *Lessel* Naczelný Lekarz, zł. 8000. Jakób *Siemiński* Woźny, zł. 450. Anas: z Łuczycowskich *Tereszczakowa* wdowa po Droźniku, oraz syn jej, matka zł. 107 gr. 15, syn zł. 35 gr. 25. Mateusz *Trynieszewski* Radca Budowniczy, zł. 4500. Leon *Królikowski* Droźnik, zł. 322. Kar: *Szczudłowski* Pomocnik Deputacji kwaternicznej, zł. 650.

Władza Polic: M. Warszawy, wezwwała wszystkich Właścicieli Dorożek i Remiz, wysyłanych na naniem w mieście, aby najdalej do 20go b. m. zgłosili się po nowe konsensy; ponowiono oraz przepisy jak Dorożkarze mają się zachowywać. — Na wzór Francji i w innych krajach tworzą się *Towarzystwa oszczędności dla dzieci*; najmniejsza kwota, nawet kilkogroszowa, składana od urodzenia dziecka, wzrasta z iego latami i stanie się pomocną gdy ma obrać sposób do życia. Kilka przykładów nader zbawiennych wydarzyło się z takiej oszczędności. Słychać że i u nas podobna instytucja ma być urządzoną. — Jutro d. 15 b. m. o godzin: 3 min: 37 po południu, przypada Nów sięgający zaćmienie Słońca całkowite, u nas cząstkowo tylko widzialne. Podług obrachowania P. *Adama Przemowskiego*, początek zaćmienia cząstkowego dla Warszawy nastąpi o godzin: 4 min: 43 po połud. Środek o godzin: 5 min: 12; koniec zaćmienia o godzin: 5 min: 42 po p.; wielkość zaćmienia 1, 8; to jest iż słońce blisko do 6tej części swej średnicy zakrytem będzie przez sięgający; zaćmienie zacznie się od strony lewej czyli

brzegu wschodniego tarczy słonecznej. Linja krzywa łącząca te miejsca na ziemi, dla których zaćmienie będzie środkowem i całkowitem, przechodzi przez Amerykę południową i Afrykę północną. B. — Z powodu nadchodzących Świąt Wielkanocnych, zawiadomia się Szanowne Domy, iż przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471 A., obok pałacu Mniszkowskich (Resursy Kupieckiej), *obstalunki wszelkich Ciast, Mazurków, Placków z makiem* wyborynych na rozmaite ceny, przyjmowane będą, za doskonałość, smak a umiarkowaną cenę zaręcza się. Osoby życzące przekonać się o tem, mogą mieć Ciasto świeże od dnia iutrzejszego w mniejszych ilościach gotowe, a w większych raczą na dzień wprzód obstalować. Wiadomość w podwórzu po prawej ręce na dole, minawszy Ogródek. — Wczoraj na wieczorze muzycznym w Resursie kupieckiej, znajdowało się 550 słuchaczy. Wykonano, Oddział I. Uwertura z *Egmonta* Beethoven; Fantazja na baseli z tematów *Normy* kompozyceji Franchomme; *Il Bacio d'amore* Kwatina skomponowana i śpiewana przez Antoniego Tejchmana. Od: H. Uwertura z opery *Upiór* Lindpaintnera; *Sewilla*, Bolero skomponowane i śpiewane przez A. Tejchmana, poezja J. *Jasińskiego*; Uwertura z opery *Semiramis* Rosyniego. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Nowym roku* przywołani: JPanna *Radzińska* i JP. *Panczykowski*; takiż zaszczyt otrzymał JP. *Jasiński* Autor tej Sielanki, która w ciągu 2ch lat i 2 miesięcy doczekało się 50tego przedstawienia, i zawsze z upodobaniem przyjmowaną była. Wczoraj z powodu pięćdziesiątki, Artyści na zakończenie śpiewali nowe stosowne strofy, z których kilka umieszczamy:

Tym co sobie związki słodzą,
Które skojarzył wiek młody,
Życze z duszy niech obchodzą
Jubileuszowe gody.

Cześć i chwała będzie temu,
Tego dusza jest bez zmayı,
Który nie mówi biednemu
„Dałem ci pięćdziesiąt razy.“

Pięć dziesiątków latk mniejsza,
Choćbyś miała nawet więcej,
Tys nad pięćdziesiąt piękniejsza
Bo masz pięćdziesiąt tysięcy.

Chcąc mieć długich dni zadatek
Winem, wodą gaś pragnienie,
Miej tylko czyste sumienie
A żyć będziesz ze sto latek.

Ej Paniunki piękne, hoże,
Spieszcie wślubnej antreprzyje,
Róż, bielidło, nie pomoże
Kiedy lat pięćdziesiąt wliwie.

Biednych bronić bardzo miło,
Lecz od Pana stanąć wolę,
Cóż w nim tę zmianę zrządziło?
Pięćdziesiąt dusiów na stole.

Smutną odebrano tu wiadomość z Podola, że JW. Antoni *Macewicz*, b. Marszałek powiatu Łatyczowskiego, Kawaler orderu Ś. Anny, także w dobrach swoich Jabłonowce, żyć przestał. Zawczesny zgon tego męża, bo zaledwie 40 lat liczącego, jest nader bolesny dla wszystkich, którzy go tylko znali; gdyż ś. p. Antoniego *Macewicza* zdobyły wszystkie cnoty towarzyskie i najszlachetniejsze przymioty serca i duszy. Pokój jego ceniom! A. N.

Francja. — Gdy Król 2 b. m. znajdował się na drodze do *Wersalu*, pękła oś u jego pojazdu, a konie biegające mocnym kłusem powlokły go ieszcze na 25 stóp daleko. Monarcha nie doznał żadnego szwanku, tylko wysiadł z tego pojazdu i wsiadł winny.

Hiszpanja. — *Rodil* i *Lahera* mają znowu otrzymać znaczne dowództwa w armji izabellistowskiej. — Do *Madrytu* przybył Adjutant *E-spartera*, z żądaniem nowych transportów pieniędzy i żywności. — W *Gibraltarze* istnieje iunta karlistowska, która na wszystkie strony rozsyła Aientów dla zbierania ochotników. — *Baron de Meer* dowodzący korpusem przeszło

24,000 ludzi, płaci regularnie swoim żołnierzom, zaopatrnie ich odzieżą, nie będąc przytem wspierany z stolicy. — W *Madridios* 20 z. m. miano znowu rozstrzelać 61 ieńców izabellistowskich.

Niemcy. — 18go z. m. przeprowadzono 30 koni hanowerskich przez *Spligen*. Już ie doprowadzono do szczytu góry, gdy nagle ogromna zaspą śnieguspadła i 6 ludzi wraz z koniami znalazło pod nią śmierć okropną. — 5go b. m. w *Wrocławiu* rozpoczęto obrady sejmu *Szlązkiego*; deputowanych iest 46. Sejm taki nie był od lat 15. — Sąd kryminalny w *Berlinie* skazał na 2-letnie więzienie kilka osób płci obiej, mieszkańców tej stolicy, za promulgację śpiewki wesołej, która ubliża Monarsze.

Turcja. — W *Aleppa* zdarzył się znowu przypadek nieprzyjemny dla Europejczyków. *Ibrahim* Basza chcąc położyć tamę lichwiarstwu znacznie w Azji upowszechnionemu, rozkazał aby więcej nie brano iak 25 procentów. Kilku europejskich Wice-Konsulów stanu kupieckiego brali iednak po 50 i rozsyłali na prowincję swoich Sekretarzy z Janczarami po tę nieprawną należytość. *Ibrahim* o tem zawiadomiony, kazał posłańców aresztować i wtrącić do więzienia, zkład ich iednak na przedstawienia Konsulów znowu uwolnił. I w *Akr* zaszyły niesnaski z Konsulem, zostały iednak rychło załatwione przez *Solimana* Baszę, który iak wiadomo iest Konsulem. — Wielki Admirał *Achmet Fewsi* Basza wyiechał w *Dardanele*.

Rozmaitości. — Sławny skrzypek *Ol Bul* w *Wrocławiu* podobał się bardzo. — Panowie *Penolid* i *Loresk* wynaleźli machinę do prędkiego wysuszania materji wszelkiego gatunku bez pomocy ognia lub prassy. Jest to bęben podwójny obracający się około swojej osi 4000 razy na minutę. Bielizna wyprana w wodzie kładzie się wtaki bęben i w skutku kręcenia woda zostaje wyrzuconą z nitek na powierzchnię bębna zaopatrzonego dziurkami, materje wełniane tym sposobem mogą być wysuszone w przeciągu 3

minut, lniane i bawełniane po obracaniu ich w bębnie, muszą być potem na niekiedy czas (?) wywieszane na powietrze. — Jeśli człowiek w ciągu lat 40 wstaie rano o 6ej zamiast o 8ej, ma przybytku życia 29,000 godzin czyli 3 lata 129 dni i 16 godzin! — *Serwety*. Celtowie obcierali sobie palce wiązkami siana. Spartańcykowicie kładli przed każdym gościem kęs chleba aby miał czem oczyszczać sobie palce. Pierwsze serwety zostały sfabrykowane we Francji w *Remi*, i ofiarowane *Karolowi VIImu* przy jego koronacji. Nim serwety z *Remi* weszły w zwyczaj, używano przy stole materji wełnianej w podobnym celu. — Autor angielski *Gleig* opisując swoje podróże w Niemczech, wspomina tak o *Berlinie*. „*Berlin* jest miejscem ciągłych intryg miłosnych. Ludzie nie upiiają się, ale każdy ma miłośćkę, zamożni czy ubodzy, i wszystko im zarówno czy inni wiedzą lub nie wiedzą o ich miłoskawkach.“ — Toskanin *Karletti* pierwszy wprowadził do Włoch czekuladę, z Hiszpanji została wprowadzoną do Francji przez *Annę* Austriacką małżonkę *Ludwika XIIIgo*, dopiero w końcu 17go wieku czekulada została we Francji upowszechnioną. — *Figiel po śmierci*. Weneccjanin niedawno zmarły, kazał za życia zrobić na swój pogrzeb pochodnie zszmermelami. Nie omylił się też w nadziei, poważny orszak pogrzebowy nagle wzniecił zamieszanie niepodobne do opisanja. — *Wartość przysięgi*. Irlandczyk chciał kogoś ucześtować kłamstwem. „Zartujesz chyba“ rzekł słuchacz. „Nie, przysięgam na moje życie.“ „O co w zakład?“ „Zakładać się nie chcę, ale przysięgdz to mogę.“ — Zeszłego lata założył się Anglik w *Londynie*, iż przepłynie *Tamizę* nieckami, używając tylko rąk do sterowania. Dla ostrożności przywdział kaftanik z drzewa korkowego, lecz zakład został przez niego wygrany szczęśliwie. Summy zakładu dochodziły 600,000 zł. — Chorobami najmniej poznanemi przez Lekarzy są: suchoty, wodostreż i świerzba. W Ameryce gdzie choroby te bywają czę-

ste, istnieje przesąd że iad węzła na nie jest skuteczny. Jeden z tamedycznych lekarzy chciał to stwierdzić doświadczeniem i poradził pacjentowi aby go wąż ukąsił. W samej rzeczy iad zniósł dawniejsze cierpienia, ale za to pacjent umarł od zabójczego iadu. — Król Madagaskaru *Radama* zmarły roku 1828, został nader szumnie pochowany. Na srebrną trumnę dla niego stopiono za 14,000 dolarów metalu, a przy pogrzebie ubito na ofiarę kilka tysięcy bydła. — Anglicy mimo swoich obszernych wiadomości w handlu, bywają iednak czasem dziwaczni w swoich interesach. I tak, ieden spekulant wysłał do *Brazylii* cały okręt z żyłwami na ślizgawice, a inny posłał transport trumien do Indji wschodnich. — W papierni angielskiej sfabrykowano sztukę papieru 2,600 łokci długą, 40 cali szeroką, ważącą 553 funtów. — Rybak z *Walery* złowił niedawno w sieciach iedną z owych sławnych ryb zwanych *syrenami*. Głowę i pierś istota ta ma istotnie podobną do człowieka, a kiedy w połowie długości została wywodzie, wtedy zupełnie wygląda jak kobieta. Odesłano tę rybę do gabinetu zoologicznego w *Paryżu*. — W teatrze *Palé Roial* pod tytułem: *Na zdrowie*. — 57mioletnia kobieta w *Kamp*, w *Nassauskiem*, zeszłej jesieni porodziła dziecko. Matka iako też nowonarodzone są zdrowe.

SOUSCRIPTION (Prenumerata).

Pour la traduction française des fables de Mr Jachowicz. Le Soussigné Auteur d'une Grammaire française d'une traduction des fables de Krasicki, etc., a aussi traduit les contes et les fables de Mr Jachowicz, et fera imprimer sa traduction, dès que la Souscription, qu'il propose, aura couvert les deux tiers des frais d'impression. En voici un échantillon pris dans la 3me partie Nr 30.

ESOPE et L'ANE.

Mon cher Fablier, dit l'ane au Phrigien,
Fais moi plus dignement parler dedans tes fables;
Y dirai-je toujours des sottises, des riens?
N'y puis-je avoir parfois une pensée aimable?

Alors que dirait-on, repond Esope au bete?
Où me prendrait pour Pline et toi pour le Poete.

Le prix de Souscription est de 3 florins par exemplaire.
S' adresser au bureau du libraire Mr Merzbach. Varsovie le 12 Mars 1839. *Etienne Trimail* Ex Lecteur à l'Académie ecclésiastique de cette ville.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Zański Joa: Hra: z Otwocka; Wikiński Jenerał z Brześcia; Łukowski Stani: Dzie: z Prociszewa; Szymanowski Walery Dzie: z Łubny; Jeziorski Franci: Dzie: z Lubotyń; Komirowski Józ: Dzie: z Sielca; Doliwa Adolf Dzie: z Humelska.

DONIESIENIA.

Naczelnik Wojsny Gubernji Krakowskiej. Po-
dać niniejszem do publicznej wiadomości, iż w depo-
zycie moim znajduje się kwota złp. 2250, iako gra-
tyfikacja N. PANA, zmarłemu Urzędnikowi Biura me-
go, Albertowi Weigt, rodem z Xięstwa Poznańskiego;
będącemu już po śmierci udzieloną, która stosownie
do Rozkazu JO. Xięcia Namiestnika Królestwa Pol-
skiego prawnym Suksessorom tegoż po złożeniu for-
malnych dowodów na być wydana; przeto wzywam
niniejszem onych iżby po odbiór pomienionej summy
w przeciągu najdalej 6ciu miesięcy od daty niżej wy-
rażonej, ze świadectwami legitymacyjnymi do mnie do
miasta Kielce zgłosili się; w przeciwnym razie, kwota ta do Kassy Królestwa zwróconą będzie.
WKielcach 2/20 Lut: 1839.— Jenerał-Major Bohlen.

Administracja Xięstwa Łowickiego. Dom mu-
rowany na fabrykację Mydła i Świec urządzony, wraz
z należącym do niego Ogrodem, Stajenką i Wozownią
w wsi Sapach, Obw: Sochaczewskim parafji Doma-
niewiec obok traktu szose od Łowicza do Zgierza i
Łodzi prowadzącego położonej, przez publiczną licy-
tację w Biurze Administracji Xięstwa Łowickiego w
Łyszkowicach dnia 10/22 Kwietnia r. b. więcej daia-
cemu w 3, 6 lub 12-letnią dzierżawę wraz z narzędzia-
mi, naczyniami i sprzętami, do fabrykacji Mydła i świec
potrzebnymi wypuszczony zostanie; każdy przeto ma-
jący chęć rzeczoną Mydlarnię zadzierżawić w ozna-
czonym dniu do Biura Administracji zgłosić się ze-
chce, gdzie po złożeniu wadium zł. 500 wynoszące, do
plus licytacji przystąpić może; utrzymującemu się przy
licytacji Mydlarnia wraz z Domem i Ogrodem po zło-
żeniu przez niego kaucji w ilości zł. 5000 na ubez-
pieczenie Budowli i wszelkich Dzierżawcy oddanych
narzędzi własnością Skarbu Xięstwa będących, nie-
mniej po spisaniu stosownego w tej mierze kontraktu
dzierżawnego oddana zostanie.— Łyszkowice dnia 20
Lutego/Marca 1839 r. Pełniący Obowiązki Admi-
nistratorsa, Radca Kollegjalny *T. Botwinko. Hilke.*

Whandlu Win i Korzeni na przeciw Ś. Krzyża Nr
404, każdego czasu dostać można MASSY do podług
frotetowania, w rozmaitych kolorach; także i FARBKI
niebieskiej w płynie do bielizny. *J. B. Balizer.*

Doniesienia Kommissanta,

*zamieszkałego przy ulicy Krzywe-koło wprost u-
licy Golebkiej pod Nr 187.*

Kapitał 70,000 zł. razem lub częściami jest do ulo-
kowania na domy murowane przy ulicach pryncypal-
niejszych położone lub na Dobra ziemskie w Gub: Ma-
zowiec. — DOM masy murowany w środku miasta
położony, czyniący dochodu 3,000 zł. jest do sprze-
dania pod korzystnymi warunkami każdego czasu. —
DOM przy ulicy pryncypalnej położony, czyniący zł.
10,000 rocznego dochodu, jest do sprzedania z dogo-
dnymi warunkami. — DOBRA Ziemskie mil 10 od
Warszawy w Gub: Sandomi; mające rozległości wólk
chełmiń: przeszło 30, są do sprzedania za szacunek
70,000 zł. pod bardzo korzystnymi warunkami dla
kupującego; opis szczegółowy znajduje się u podpi-
sanego. — DOBRA Ziemskie mil 14 od Warszawy
położone, mające rozległości około wólk 50, w grun-
tach dobrych i łąkach i t. p. są do sprzedania za sz-
acunek 120,000 złp., opis każdego czasu znajduje się
u podpisanego. *Chwalibóg.*

Dzisiaj rańca zimna stopni 12. Wczoraj w południe 7.
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Adwokat.* 10
raz *Wybór. Mitostki Utańskie.*

Dzisiaj w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bie-
łańskiej na rogu Tłomackiego pod Nr 600, SEKSTET
Kubelki odegra najnowsze Walce Straussa i Lannera,
tudzież wyjątki z najnowszych Oper. Zacznie się o 6.
Nowo przybyła kompanja Czeska z 8miu osób zło-
żona, pod dyrekcją *Waichmana*, pierwszy raz grać
i śpiewać będzie w Lokalu M. Jamrzeszyńskiego przy
ulicy Senatorskiej i Nowo Senatorskiej w domu *Bo-
ka.* Zacznie się o godzinie 6. wieczorem.

Dzisiaj w Kawiarni pod *Kogutkiem* na Krakowskim
Przedmieściu, wprost b. Konserwatorjum, Nr 454, na
Izsem piątze, Panny *Prajs* i *Szwarc* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Senatorskiej w domu
P. Epstejna na przeciw Pałacu Zamojskich, Familja
Nitnerów grać i śpiewać będzie od godziny 6tej.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550.

ŚNIADANIE: Stokfisz, Szczupak, Sandacz, Okonie,
Lin, Zupa ryb., Potrawa z pulard, Pieczeń cielęcą,
Zrazy nelson., Kotlet woł., Panny *Szwarc* grać będą.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.
Zupa ryb., Stokfisz, Sandacz, Szczupak, Karp, Lin,
Okoi, Makaron, Kaczka, Polędwica z roż., Potrawa etc.